

WADOMOŚCI DZIAŁOSTOCKIE

10

GAZETA PORANNA DLA WSZYSTKICH

10

Środa 7 czerwca 1939 r.

Nr. 155 (3447) A

Pożar Dworca Głównego w Warszawie

Splonęła hala dojazdowa - Podczas akcji ratunkowej śmierć poniósł 1 strażak a kilkunastu - ciężkie rany

W serii ponurych i wstrząsających katastrof, jakie nawiedziły zaprzyjaźnione z nami narody, że wymienimy tu tylko niepowetowaną stratę W. Brytanii w związku z zatopioną łodzią - stolica Rzeczypospolitej pograżyła się wczoraj w najgłębszym smutku z powodu nieszczęścia, jakie na nią spadło w postaci po-

żaru nowowytbudowanego Dworca Głównego.

Budowla, której wyrostanie z rozległych przestrzeni Alei Ujazdowskich śledziła cała Warszawa, do której odnosiła się z tak wielką sympatią, którą miała się już wkrótce chlubić - splonęła jak pudełko zapalek, runęła w gruzy - zniszczona. W ciągu niespełna trzech godzin w starcie ruin sważyło się działo, które wznoszono przez lata całe przy nakładzie olbrzymich kosztów i tak wspaniałego wysiłku rąk i mózgów! Ze wspaniałości koczującego się gmachu dworcowego, który już w końcu bieżącego

roku, Ewidemu przybywawowi do stolicy zaraz na progu mówić miał o naszym rozmachu twórczym, o naszej pracy nad rozbudową Polski, zostały jeno skrzydła i koszmarny szkielet powyginanych żelaznych wiązań...

Skupiona czołokoła straszliwego widowiska ludność Warszawy patrzyła na to dzieło zniszczenia oczami zaszutymi mgłą łez i w przedziwnym żalu zaciskała z tragicznej niemocy pięści.

Pożar dworca wybuchł, jak to zostało stwierdzone ostatecznie, o godzinie 6.20. Reporter nasz, zawiadomiony został o katastro-

fie natychmiast po jej zauważeniu i o godzinie 6 min. 45 był już przed dworcem w pobliżu miejsca, w którym szalejący żywioł czynił tak straszliwe spustoszenie.

Poniższe za tym relacje naszego reportera odtworzą przebieg pożaru w sposób jak najbardziej dokładny:

POŻAR WIDZIANY OZCZAMI REPORTERA

Gdy przybywamy na ulicę Chmielną nie jest jeszcze nawet całkowicie zorganizowana służba bezpieczeństwa. Tłumy ludzi otaczają dworzec, mimo woli utrudniając akcję ratowniczą

walczącej z żywiołem, z prawdziwym heroizmem, garścnie strażaków. Zewnętrzne skrzydło nowego dworca od strony ulicy Chrzelnej ginie w kłębach czarnego dymu, przez który przebijają ledwie wąskie języki ognia.

Bardziej wyraźny widok dostarczamy już z wylotu, jaki tworzy się między magazynami bagażowymi w przedłużeniu kas podmiejskich i drewnianej hali starego dworca. Ten widok staje się już przerażający.

Ploną jednocześnie wszystkie części dworca. W płomieniach i kłębach dymu toną górne piętra (Dalszy ciąg na stronie 6-iej)

Znowu mowa

Wódc Trzeciej Rzeszy, kanclerz Hitler, wygłosił na zjeździe kombatanów niemieckich w Cassel przemówienie, w którym znowu gwałtownie atakował Francję i Anglię.

Analizować szczegółowo tę mowę nie ma potrzeby, bo przytoczone w niej argumenty powtarzane są już nie wiadomo po raz który. Natomiast ciekawą rzeczą byłoby wiedzieć, co kanclerz spodziewa się uzyskać przez takie wystąpienia, bo chyba się nie ludzi, że sdoła krzykiem przestraszyć Londyn i Paryż, a doświadczenie raczej każe unikać tego rodzaju popielców oratorskich.

Dotychczasowe bowiem słowa i czyny wodzów państw „osi”. Hitlera i Mussoliniego, spowodowały następstwa dla nich katastrofalne, ale jeszcze rok temu tak nieprawdopodobne, że gdyby je ktoś przepowiedział, byłby uznany za chorebliwego fantazję. Ktoś mógł mianowicie rok, pół roku temu przewidzieć, że Anglia czynnie się zainteresuje sprawami środkowo-wschodniej Europy, że zawrze układ wojskowy wzajemnej pomocy z Polską i pragnie zawrzeć taki sam z Rosją? Przez dwadzieścia lat, które upłynęły od podpisania Traktatu Wersalskiego, Anglia nie chciała słuchać nawet o rzeczach i wydarzeniach, dotyczących się na wschód od Renu. Tak samo jeszcze kilka miesięcy temu nie można było przewidzieć, że Turcja zawrze traktat wojskowy z Anglią i Francją.

Rzeczy te, które jeszcze kilka miesięcy temu wydawałyby się wszystkim, rozumiejącym się na sprawach europejskich, ale tylko nieprawdopodobnymi, spowodowali swoją polityką Hitler i Mussolini. Konsekwencje dalej kroczą po tej drodze. Ciekawa rzecz, czy znajdzie polskie przyzwolenie kto wstrząśnie, sfera burze.

Niemcy judzą i prowokują na Bałkanach, w Słowacji, na Węgrzech i w Gdańsku

Zapędzeni przez swą własną brutalność i zachłanność Niemcy uciekają się do wszelkich sposobów, by się wydostać z wilczego dołu, który sobie wykopali.

W tym też celu prowadzą Niemcy specjalną robotę wszędzie tam, gdzie istnieje jakakolwiek szansa wywołania niepokojów. Polityka to krótkowzroczna i nietrudno znaleźć określenie dla jej wartości moralnej, ale Niemcom wydaje się, że jej wyniki mogą zmienić ich sytuację i pozwolić im na nowe zabory.

Od pewnego czasu terenem ożywionej działalności podziemnej Niemiec stała się Bułgaria. Istnieje tu pewna grupa, która pragnęłaby złączenia Dobruży

rumuńskiej z Bułgarią, zamierzają bowiem tę prowincję w poważnej liczbie Bułgarzy oraz przyłączenia Tracji greckiej dla uzyskania dostępu do morza.

Te pragnienia pewnych kół Bułgarskich zostały podsyćane umiejętnie przez Niemców. Jednocześnie różnymi sposobami krecia propaganda sieje niepokojące pogłoski wśród ludności. Z jednej strony rozprowadza się nieprawdziwe wieści o rzekomych rokowaniach bułgarsko-rumuńskich i bułgarsko-greckich, budzących w Bułgarach nadzieje zadość uczynienia ich pragnieniom; z drugiej - budzi się ich niepokój usiłowaniami wywołania przekonania, że ostateczna mobilizacja w Grecji wy-

mierzona jest przeciwko Bułgarii.

Niemcy spodziewają się, że wywołaniem zamętu i niepokoju nie dopuszczą do ugruntowania porozumienia bałkańskiego, nad którym rysuje się sylwetka obrotna angielskiej potęgi. Nic to Niemcom nie przeszkadza, że w ten nieczyny sposób grają żywym organizmem swego sojusznika z wielkiej wojny.

Należy przypuszczać, że te wysiłki niemieckie nie dadzą rezultatów. Rząd bułgarski jest świadom tej nieczynnej gry i stoi na stanowisku ścisłej neutralności. Rozumie też dobrze, że w obecnej sytuacji międzynarodowej poruszanie spraw drażliwych z sąsiadami jest nie na czasie. Świad-

czy o tym wyraźne oświadczenie premiera bułgarskiego.

Równie godną metodą stosują Niemcy w Słowacji. Ten niebezpieczny kraj, ogolony w żywności, żyjący po terrorem Gestapo, zamierzający handlowo, staje się terenem judzenia przeciwko Węgrom. Mieszka tu ich liczna grupa, chcą więc Niemcy skorzystać z tego i gnębiąc Węgrów rękami nieświadomych słowackich chłopów, wprowadzają stan rozdrażnienia i napięcia na granicy słowacko-węgierskiej.

W samych Węgrzech jednocześnie Niemcy jak mogą usiłują zbudować grupę narodowych socjalistów, mających roz-

(Dokończenie na str. 2-iej)

Wstrząsająca katastrofa „Thetis'a” przedmiotem procesu publicznego Chamberlain o zatopieniu łodzi podwodnej i o przebiegu straszliwej śmierci 97 ludzi załogi

LONDYN. W poniedziałek po południu, gdy Izba Gmin zebrała się na pierwszym posiedzeniu po feriach świątecznych, szef rządu Neville Chamberlain złożył obszernie sprawozdanie, obrzucające

przebieg katastrofy

jakiej w dniu 1 czerwca b. r. uległa łódź podwodna „Thetis”.

Po wyliczeniu znajdujących się w chwili zanurzenia łodzi na jej pokładzie oficerów, żołnierzy i przedstawicieli stoczni, premier oświadczył, że

obecność dodatkowego personelu nie przyczyniła się do zatopienia łodzi podwodnej. Bezsprzeczny jest fakt, że katastrofa wydarzyła się w czasie, gdy łódź znajdowała się pod wodą, a bezpośrednią jej przyczyną stało się zalanie wodą obu przednich komór

okretnu. Według dotychczasowych wyników dochodzeń, woda wtargnęła przez wyrzutnię torpedową, znajdującą się na

przodzie okrętu. Otwór zabezpieczający wyrzutnię otworzył się albo podczas zanurzenia, albo tej był już wówczas otwarty, czego dotychczas nie zdołano dokładnie stwierdzić.

Członkowie załogi, którzy zdołali wydobyć się z pierwszej komory okrętu, nie zamknęli za sobą t. zw. drzwi bezpieczeństwa, co spowodowało, że i druga komora została zalana.

Wówczas opróżniono przy pomocy pomp główne zbiorniki balastu, aby w ten sposób spowo-

dować wypłynięcie okrętu na powierzchnię. Mimo to jednak okręt dalej tonął i zetknął się z dnem morza pod kątem 35 stopni, na głębokości 130 stóp.

Jak wynika dalej z relacji premiera, wskutek zderzenia okrętu z dnem morza zniszczona została aparatura sygnałowa i radiowa

„Thetisa”, wobec czego dowództwo musiało się ograniczyć do wypuszczenia beji ostrzegawczych oraz sygnałów dymnych, (Dokończenie na str. 2-iej)

Posel angielski u Ojca Świętego

MIANO MATYASZKIE. Ojciec Święty przyjął wczoraj na audiencji posła angielskiego przy Watykanie Francois Osborne, u którym konferował przedmowa go.

W kołach watykańskich sądzią, że rozmowa ta porostawała w związku z akcją pacyfikacyjną Stolicy Apostolskiej.

Wywiad z Paderewskim w „Paris Soir“

PARYŻ. W drodze powrotnej ze Stanów Zjednoczonych do Szwajcarii przybył do Paryża Ignacy Paderewski, który zamierza zatrzymać się w stolicy Francji przez 2 dni.

Na pokładzie parowca „Normandie“, na którym odbył drogę z Ameryki Paderewski udzielił wywiadu korespondentowi „Paris Soir“, stwierdzając, że mowa ministra Becka, wygłoszona w Sejmie w dniu 5 maja br. znalazła aprobatę nie tylko całego narodu polskiego, ale i wszystkich krajów, pragnących utrzymania pokoju.

Sprawa emigracji Żydów z Rzeszy

BERLIN. Rada ministerialna, Wohltat, który ostatnio podpisał układ gospodarczy niemiecko-rumuński, udaje się w najbliższej przyszłości do Londynu, gdzie przeprowadzi szereg rozmów informacyjnych na temat problemu emigracji żydowskiej z Rzeszy.

Tragiczna śmierć polskiego kolejarza w Zopotach

GDANSK. Wczoraj rano z nieznanych przyczyn spadł z 12-metrowego masztu sygnalizacyjnego na dworcu kolejowym w Zopotach kolejarz, Polak — Jan Zieliński, który na skutek doznanych obrażeń zmarł wkrótce po przewiezieniu go do szpitala mjejskiego w Gdyni.

Wizyta gen. Gamelin w Londynie będzie miała związek z rokowaniami sowieckimi

PARYŻ. We wtorek przybędzie do Londynu szef sztabu generalnego, gen. Gamelin. W obradach z szefem angielskiego sztabu imperialnego, gen. Gor-

Niemieccy aroganci z Łodzi oszaleli

Twierdzą, że Pan Bóg upodobał sobie walczącego z Nim Hitlera i pogańską społeczność niemiecką!

Najnowszy numer niemieckiego tygodnika w Łodzi „Der Deutsche Weg“ zamieszcza t. zw. „Nasze wyznanie wiary“. W deklaracji tej, podpisanej przez Niemiecki Związek Ludowy, organizacja ta oświadcza, że „walczyć będzie o silną niemiecką, drogą podtrzymania istniejących już i tworzenia nowych dóbr narodowych niemieckich w duchu narodowo-socjalistycznym niemieckim“.

Deklaracja utrzymana w tonie niezwykle aroganckim typu propagandy hitlerowskiej zawiera szereg zwrotów żywcem zapożyczonych ze słownika propagandowego Trzeciej Rzeszy. Deklaracja jest niejako odpowiedzią na apel Zjednoczenia Niemców w Polsce, które zwróciło się do organizacji niemieckich w Polsce by wypowiedziały się o stosunku do państwowości polskiej. Wyjątki tej deklaracji podajemy w tłumaczeniu: Jesteśmy Niemcami i stąd naszą składową upodobaną przez Boga 'społeczność niemieckiego narodu i jej losu(?)! Podkreślamy ze szczególną mocą, 1) uświadomienie o narodzie i rasie, 2) ochronę naszej rasy drogą przeciwdziałania mieszanin krwi, 3) tworzenie odpowiednich społecznych i narodowych urzędów.

Walczyliśmy o silną niemiecką drogą podtrzymania już istniejących i tworzenia nowych dóbr narodowych w duchu niemieckiego socjalizmu. Projekt ogółu wypływa z potrzeby jednostki: otaromość dla swojego narodu jest największym obowiązkiem każdego Niemca. Dlatego żądamy: 1) najwyższego materialnego rozwoju, 2) rozbudowy stałej samopomocy (Nothilfe), 3) pracy dla każdego współrodaka, 4) tworzenie organizacji stanowiących.

Jesteśmy przynależności do państwa polskiego i świadomi o swoich obowiązkach stąd wpływających. Żądamy dla naszej grupy narodowej wolnego obszaru życiowego. — Niemiecki Związek Ludowy w Polsce! Tele Niemiecki Związek Ludowy.

Wyjaśniło się stanowisko pewnych kół obywateli polskich, na rodowości niemieckiej. Bardzo zresztą niebezpieczne, gdyż nawet w tym związku są tarcia i niezadowolonia.

To stanowisko wywołuje już poważną reakcję wśród Niemców w Polsce znających dobrze życie hitlerowskich Niemiec i nie tęskniących za upodobnieniem stosunków w Polsce na wzór Trzeciej Rzeszy.

Znane są już publiczne enuncjacje „Zw. Niemców w Polsce“ w ich wydawnictwie „Der Deutsche Wegweiser“ oraz „Związku Niemców Katolików“. Nie od dziś socjaliści niemieccy w Polsce zdecydowanie występują przeciw hitleryzacji ich rodaków w Polsce.

Sami więc Niemcy oświadczają, że żadnej prowokacji hitlerowskiej tolerować nie należy, choćby ona przybierała jakie czy inne maski.

Rodzina wieś Mussoliniego w gruzach

MEDIOLAN. Na skutek długotrwałych ulewnych deszczów w ciągu ubiegłych dwóch tygodni nastąpiło w prowincji Modena u stoków góry Cantiere obniżenie się potężnych mas ziemi na przestrzeni 10 — 15 km. kwadratów. 500 domów w miejscowości Boccasubio musiano pośpiesznie ewakuować.

W Prignano wędrująca góra zniszczyła trzy domy, w Castel Reggio — urząd pocztowy, a w Pontola koło Predappio, miejscu urodzenia Mussoliniego, niemal wszystkie domostwa. 28 rodzin, zamieszkujących miejscowości tę, zdołano w ostatnie chwile ostrzec i ewakuować. W Treddozio runęły trzy domy, 60 innych jest zagrożonych.

Wieloletnia imigracja do Palestyny jest nadal bardzo liczna. W ostatnim miesiącu zanotowano przeszło 1.000 nielegalnych imigrantów, których odstawiła się do ich krajów macierzystych względnie potrąca się odnośne liczby od ogólnej miesięcznej kwoty imigracji.

Mac Donald o polityce palestyńskiej

LONDYN. Angielska polityka palestyńska była na poniedziałkowym posiedzeniu Izby Gmin przedmiotem szeregu interpelacji, na które udzielił odpowiedzi minister kolonii Mac Donald.

Rząd angielski nie liczył na poparcie zwolenników muftiego wobec odrzucenia przez nich „białej księgi“.

Minister, oświadczył dalej, że dzięki skutecznym zarządzeniom wojskowym udało się ograniczyć terror arabski w znacznym stopniu, natomiast przyznał, że głównymi inicjatorami za burzeń ostatnio byli Żydzi.

Chamberlain o zatopieniu łodzi

(Początek na str. 1-a) które jednak nie zostały zauważone przez holowników, przeznaczone do towarzyszenia łodzi podwodnej podczas jazdy próbnej. W międzyczasie załoga okrętu czyniła wszystko co było w jej mocy, aby pozbyć się balastu. Dzięki tym wysiłkom w dniu 2 czerwca wynurzył się z wody tył okrętu.

Z kolei premier udzielił szczegółowych wyjaśnień co do zawia-

domienia o katastrofie odnoszonych władz marynarki wojennej. Dnia 1 czerwca r. b. już o godz. 17.15 informowano się o miejscu położenia łodzi podwodnej, ponieważ nie wynurzyła się ona w przewidzianym czasie t. j. o godz. 16.40. O godz. 18-ej wypłynął kontrtorpedowiec „Brazen“, udając się na miejsce, gdzie jeden z samolotów wojskowych zauważył boję ostrzegawczą.

Wizyta gen. Gamelin w Londynie będzie miała związek z rokowaniami sowieckimi

PARYŻ. We wtorek przybędzie do Londynu szef sztabu generalnego, gen. Gamelin. W obradach z szefem angielskiego sztabu imperialnego, gen. Gor-

Nie pojedą do Moskwy członkowie gabinetu angielskiego

LONDYN. W odpowiedzi na interpelację w Izbie Gmin premier Chamberlain oświadczył wczoraj, że w obecnych okolicznościach nie jest brana pod uwagę ewentualność wysłania któregoś z członków rządu angielskiego z wizytą oficjalną do Moskwy.

W dalszym ciągu swego sprawozdania, szef rządu przytoczył relację ocalałego kapitana łodzi podwodnej Z. W. Orama, który bezpośrednio po wypłynięciu na powierzchnię morza oświadczył, że wszyscy członkowie załogi żyją. Powietrze we wnętrzu okrętu było już jednak bardzo zle. Zastosowanie przyrządów głębinowych podczas prac ratowniczych było niezwykle utrudnione przez silny prąd podmorski, wobec czego kierownictwo akcji ratunkowej zwlekło z pracami, aż do chwili ustania prądu.

Przebiecie tyłu okrętu gdy wystawał on ponad wodę nie byłoby w żadnym wypadku usprawiedliwione, albowiem wówczas nastąpiłoby całkowite zalanie wnętrza okrętu. W takiej sytuacji postanowiono w dniu 2 czerwca r. b. zaczekać na chwilę odpływu, lecz okazało się, że i wówczas wszelkie próby dźwignięcia łodzi podwodnej nie dały żadnych rezultatów.

nie różnią od metod, stosowanych w Gdańsku, gdzie prowokuje się zajęcia, rozdmuchuje je, oświetla w odpowiedni sposób, rozgłasza się niepokojące wiadomości, podsycając stan zdenerwowania gdańszczan aż do wrzenia.

Używają też te obce agentury szerzyć niepokój u nas, nie wyłączając puszczania kłamliwych wiadomości o zajęciu Gdańska przez wojska polskie, raz przez niemieckie.

I z tego też nie nie wychodzi. Społeczność polska wie, że Armia Polska czuwa i nie ustaje w swej codziennej pracy.

Anglia wystawia rachunek za straty poniesione w Hiszpanii

LONDYN. Rząd angielski wystosował „rachunek“ do rządu gen. Franco, w którym zawarte są roszczenia angielskie za straty

zarówno gospodarcze jak i o charakterze wojskowym, jakie ponieśli obywatele angielscy, przebywający podczas wojny domowej na terenie Hiszpanii.

Co się tyczy zastosowania przez członków załogi aparatów Davis'a, to należy przypuszczać, że większość z nich zrezygnowała z tego środka ratunku, gdy się okazało, że 3 ludzi poniosło śmierć, usiłując się ratować własnie przy pomocy tych aparatów.

Premier Chamberlain wyraził współczucie dla członków rodzin tragicznie zmarłych marynarzy

Nowe starcia w Mandżurii między wojskami japońskimi i sowieckimi

TOKIO. Prasa japońska donosi, że wczoraj doszło do nowego starcia pomiędzy wojskami japońskimi a sowieckimi w Mandżurii. Japończycy mieli stracić 6 zabitych i 10 rannych.

Na odcinku granicznym sowiecko-mandżurskim, gdzie wojska sowieckie usiłowały we czwartek przekroczyć granicę, dowództwo japońskie skoncentrowało obecnie 2 bataliony strzelców i 10 czołgów.

WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW Zjednoczonych Fabryk Portland - Cementu „FIRLEY“ S. A. w Warszawie

Dnia 31 maja 1939 r. odbyło się pod przewodnictwem p. adwokata Lucjana Altberga Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów S. A. „Firley“.

operacyjny 1938 i udzieliło Zarządowi Spółki absolutorium. Bilans Spółki wykazuje za rok operacyjny 1938 zysk w kwocie zł. 1.113.308.—, z której w myśl uchwały Walnego Zgromadzenia odpisano zł. 1.094.233.— na fundusz amoryzacyjny, resztę zaś przeniesiono na następny rok operacyjny.

„Wyjdziemy z połamanymi kośćmi”

Co mówią Włosi o wynikach możliwej wojny

San Remo w czerwcu. Na granicy włosko - francuskiej, w Pont St. Louis, zabrano mi pisma francuskie. Między innymi był numer „Marianne”, w którym celnicy włoscy będą mogli przeczytać słowa Mussoliniego sprzed 24 laty: „Niemcy muszą być starte z powierzchni ziemi!” wołał wówczas embriion dzisiejszego Dece. „Pomiędzy Renem a Wisłą znajduje się naród o powierżchownej cywilizacji, zarażony „kulturą” — pie-

nił się dalej, nie przewidując, że ten naród będzie dzisiaj jego mentorem, jego opiekunem, jego kierownikiem.
Bo tak jest i faktu tego nie zaprzeczają sami Włosi. Jeszcze niedawno pisał „Corriere della Sera” o podróży gen. von Brauchitscha: „Głównodowodzący armią Rzeszy nie podróżuje obecnie dla własnej przyjemności i jego spotkanie w Rzymie z Mussolinim oraz pobyt w Libii mają znaczenie specjalne, które każdy łatwo zrozumie.”

Spotkałem w San Remo b. kombatanta, noszącego dumnie „medaglia d'oro”, z którym kiedyś poznałem się na terenie zjazdu międzyalleanckiego FI-DAC-u. Rozgadaliśmy się o różnych naszych bolączkach. Pochybiając się twarzą francuszczyzną, do której od czasu do czasu mieszał wyrazy włoskie, starał się wytłumaczyć mi beznadziejną sytuację, w jakiej znalazła się jego ojczyzna.

„Gdy będzie wojna — mówił — może się ona zakończyć albo zwycięstwem koalicji demokratycznych państw, albo też żadną stroną nie będzie zwycięska z punktu widzenia militarnego. Jeżeli zwycięży koalicja, Włochy przegrają na całej linii. Przede wszystkim wojna odbywać się będzie na naszym terenie. Nie na linii Maginota i nie na linii Zygfryda. Tam trzeba by poświęcić miliony ludzi, aby coś zrobić. Nieprzyjaciel napewno wybierze front łatwiejszy. Ponieważ my nie możemy, zająć Sabaudii, więc prawdopodobnie nieprzyjacieli zajmie Piemont. Nasze całe wybrzeże

morskie narażone jest na działania wojenne, wystawione na bombardowanie. A jeżeli wojna zakończy się remisowo, to my wyjdziemy z niej zawsze z połamanymi kośćmi, ze zniszczonymi najważniejszymi obszarami i zrujnowani pod każdym względem.”
„Wydaje się jednak obecnie — wtrąciłem nieśmiało — że u da się uniknąć wojny”.
„Przy obecnym stanie rzeczy Włochy zawsze stracą, gdyż pod pretekstem przygotowania do wojny dostajemy się pod opiekę Niemców, która zapowiada się na całe lata. Niech pan patrzy, co się dzieje obecnie. Niemcy obejmują kierownictwo naszej armii, naszego lotnictwa, stają się panami naszych centrów wojennych. Pod pozorem przyjaźni i niby to kierowni życzliwości oraz troską o wspólne bezpieczeństwo zajmują różne ważne stanowiska we wszystkich dziedzinach naszego życia. Wkrótce oni kierować będą naszą polityką gospodarczą, oni będą eksploatować nasze fabryki.”
St. B.



Wesoły Kącik
Idealna żona
Słyszałem wczoraj w tramwaju bardzo ciekawą rozmowę. Na przedniej platformie stała przystojna przedstawicielka kobiecej policji w granatowym mundurze. Obok stało dwóch młodzieńców, którzy przyglądali się jej z prawdziwym uznaniem.

Kiedy „pani władza” wysiadła, jeden z młodzieńców trącił drugiego.
— Władzu! Ożeniłbyś się z „władzą”?
Zagadnięty Władza w zamyśle mu podrapał się w głowę.
— Myślę, że miałbym pietra. Ryzykowna rzecz.
— Dlaczego? Taka żona to skarb. Masz bracie, w domu po bieżącej opiece. Ani się napadu nie potrzebujesz bać, ani złodziejów.
— Task... Ale o byle co — protokół, to też żadna przyjemność.
— Jednak, mówię ci, taka żona to frajda! Idziesz na przykład włany do domu, spotykasz żonę, a ona cię delikatnie bierze pod rączkę i prowadzi do komisariatu. Czy to nie wygodna? Rodzona żona do mamra cię prowadzi. Delikatnie z miłością. Ułoży cię w celi na pryczy i na dobranoc w czolo pocałuje. Eh! Wierz mi, że żona — władza to przyjemna rzecz.
— Ale niebezpieczna! Wrócisz na przykład do domu w kieszonku humorze i nie masz chęci na pieczyoty. A żona ma chęci! Ty nie chcesz, a ona chce! I wiesz bracie, co to będzie? Opor władzy! Dwa lata, jak nic, możesz dostać! Już lepiej z władzą nie zaczynać!

— Naturalnie. Swoje felery takie małżeństwo ma. Ale felery większe. Kapechuszy taka żona nie potrzebuje, na cały rok ma tylko jedną granatową czapkę.
— Ale za to, jak wrócisz kiedyś później do domu i na kolację śledzisz ci się zechce — figę będziesz miał! Poślesz kobietę żeby w sklepiku „od tyłu” kupiła, a ona zamiast śledzisz kupi, protokół spisze za handel po 7-oj.

Ii... drobiezgi! To się obejdziesz bez śledzisz! Ale pomyśl tylko jakie korzyści będą miały dzieci w takim małżeństwie?
— Jakże?
— Nie wiesz, że kto jest blisko władzy, temu dobrze?
— No to co?
— A taki dzieciak najbliższy władzy będzie, bo... przy pierści.
— Mo że i masz rację... Ale co z tego, kiedy im za mąż wychodzić nie wolno...
— Właściwie, bracie! To jest główny feler! Bo ja bym pierwszy do ślubu polecał.
Napoleon Sądak

I Włosi rozumieją to jako opracowanie szczegółów ogólnego programu, według którego Niemcy obejmują właściwe kierownictwo nad siłami zbrojnymi całej Italii. Jeszcze do niedawna sprzeciwiał się temu bardzo marsz. Badoglio, który był zawsze przeciwny idei wojny pomiedzy Włochami a państwami, stanowiącymi koalicję. Może dlatego, że ostatnio przyznano mu bardzo wysokie wynagrodzenie, wynoszące milion lirów rocznie. Tak sobie opowiadają po cichu po tej i po tamtej stronie granicy.

Przed wszystkim wojna odbywać się będzie na naszym terenie. Nie na linii Maginota i nie na linii Zygfryda. Tam trzeba by poświęcić miliony ludzi, aby coś zrobić. Nieprzyjaciel napewno wybierze front łatwiejszy. Ponieważ my nie możemy, zająć Sabaudii, więc prawdopodobnie nieprzyjacieli zajmie Piemont. Nasze całe wybrzeże

Niezwykły zamach rewolwerowy na bratową króla Jerzego VI, księżnę Kentu

LONDYN. W poniedziałek wieczorem dokonano zamachu rewolwerowego na księżnę Kentu, która jednak wyszła z zamachu bez szwanku. W chwili, gdy księżna opuściła swe mieszkanie na Belgrave Square i zamierzała wsiąść do stojącego przed domem samochodu, padł nagle strzał, który jednak nie trafił nikogo. Przechodzący w pobliżu policjant rzucił się natychmiast na stojącego w pobliżu samochodu mężczyznę i aresztował go. Obok sprawcy zamachu leżał rewolwer.

Mimo, że zamach dokonany został około godz. 21-ej wieczorem, wiadomość o nim podana została przez prasę londyńską dopiero we wtorek rano. Prasa podaje również komunikat polityny w tej sprawie, z którego wynika, że aresztowany zamachowic jest Anglikiem, w wieku około lat 40, który podał, że niedawno powrócił z Australii. Bliższych szczegółów na razie brak. Znaczącym wydaje się fakt, że księżna Kentu opuściła mieszkanie na kilka minut przed swą małżonką. Dowiedział się on o zamachu dopiero po powrocie do domu.

go oraz siostrą księżniczki Olgi jugosłowiańskiej.

Z prasy Paderewski podziela stanowisko min. Becka

„IKC” za „Paris Soir” podaje wywiad, udzielony przez Ignacego Paderewskiego, w którym Ignacy Paderewski stwierdził, że aprobuje bez żadnych zastrzeżeń obecną politykę zagraniczną, taką, jak ją zdefiniował min. Beck w swej mowie w Sejmie w dniu 5 maja.

GRUZIŃSKI PIŁO jest stosowną i osobną, nie robiąc różnicy dla piersi, wio a i starsi, kosztu miliony ludzi — **PRZY WALOZANU! CHOROBY PŁUCYCH BRONCHITU** uporczywego, ciężkiego kaszlu, GRYPY i t.p. stosuj **Balsam Trikolon** GASEC, pp. lekarze.

Wybitny prawnik czeski zastrzelony w Berlinie?

LONDYN. Praski korespondent „Daily Telegraph” twierdzi, iż znany prawnik czeski Sa kanina, przewieziony niedawno do Berlina, został tam zastrzelony. Korespondent nie podaje jasno, czy go rozstrzelano na mocy jakiegos wyroku, czy też zabito bez prowadzenia rozprawy.

Kilka dzienników przypomina w związku z tym zamachem incydent, jaki wydarzył się w ubiegły piątek. W dniu tym jeden lub kilku nieznanych sprawców wybiło szyby w drzwiach wejściowych domu Far'a of Harrywood, małżonka siostry króla. Jak wiadomo księżna Kentu jest szwagierką króla angielskiego.

Katastrofa lotnicza podczas walki byków

MADRYT. W poniedziałek 2 samoloty, sterowane przez pilotów wojskowych krążące nad areną walki byków w Murcia celem rozrzucania ulotek reklamowych, uległy katastrofie. Z niewiadomych przyczyn obie maszyny sunęły na ziemie w po-

bliżu areny, przy czym obaj piloci ponieśli śmierć.
Występ toreadorów hiszpańskich, który miał być pierwszy od chwili zakończenia wojny do mowej, został wobec tego odwołany.



DLACZEGO UŻYWAM nowego Pudru Tokalon

- Mówi KSIĘŻNA ALLATRUBECKAJA*
- ★ Puder ten istnieje w wielu najmodniejszych, twarzowych odcieniach
 - ★ Jest cieńszy i lżejszy niż jakikolwiek inny puder.
 - ★ Lubię jego wykwintny zapach prawdziwych kwiatów.
 - ★ Trzyma się na skórze cały dzień. Żaden inny puder nie zawiera „Pianki Kremowej”.
 - ★ Utrzymuje cerę suchą i delikatną nawet podczas deszczu i wiatru.
 - ★ Jestam przekonana, że nie dostanę lepszego pudru za żadną cenę.



Groźny wybuch wulkanu na Alasce

NEW YORK. Według wiadomości nadeszłych tu z placów ki straży wybrzeża w Seale czynny już od kilku tygodni jedyny wulkan na Alasce wznowił obecnie swą działalność erupcyjną niebywałą gwałtownością. Świadkowie naoczni opowiadają, że z krateru wulkanu wyruszą chają olbrzymie snopy ognia do wysokości 700 metr.

Gęsty deszcz popiołu zasypał całą okolice wulkanu, przy czym erupcjom towarzyszą bezustanne wstrząsy podziemne oraz ogłuszające grzmoty.

Mieszkańcy pobliskiej wsi Perryville w największym popłochu opuścili swe domy, które lada chwila mogą być zalane przez gorący strumień lawy.

Nie załączaj znaczków!! Swiata wa sława!!! Studio Mediumiczne Astro - Grafologiczne „Paldini” rozwiąże zagadkę Twoj przyszłości, da Ci bezpłatnie klucz do Nowego Życia. Dobrobytu, wybierze Ci szczęśliwy numer losu pod gwarancją. Osiągniesz szczęście, zadowolenie, miłość pożądanej osoby, sposób zwyciężania wrógów. Nadeślij zaraz datę urodzenia Adresować: Studio „Paldini”, Kraków, Tomaszka, skrytka 662.

Kalendarz dnia

ŚRODA

Roberta op.
Jutra: Boże Cia-
ło.
Środa woch. 3.17
nach. 19.15.
Kolej. woch. 22.54
nach. 8.36

7

Czerwiec

KRONIKA HISTORYCZNA

1650. Przybycie OO Bonifratów do Polski.

PRZYSŁOWIA

Czerwiec stały
Grudzień doskonały.



RADIO

WARSZAWA I

ŚRODA, DN. 7. 6. 1939 R.

6.30 „Kiedy rano” 6.55 Gimnastyka 6.50 Muzyka (płyty) 7.00 Dziennik poranny 7.15 Muzyka (płyty) 8.00 Audycja dla szkół 8.10 Muzyka (płyty) 8.15 „Krajobrazy ziem wschodnich” - pogadanka 8.25 Wiadomości turystyczne 8.30 - 11.00 Przerwa 11.00 Audycja dla szkół 11.25 Muzyka (płyty) 11.30 Audycja dla poborcowych 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa 12.05 Audycja południowa. 13.00 - 14.45 Przerwa 14.45 „Wszystkiego po trochu” - audycja dla dzieci 15.15 Muzyka popularna 15.45 Wiadomości gospodarcze 16.00 Dziennik popołudniowy 16.10 Pogadanka aktu 16.20 Piętno Jana Brzechwy 16.45 Życie kwiatów Dla kogo kwitną kwiaty? - pogadanka 17.00 Muzyka taneczna (płyty) 18.00 „Slyane symbole” (płyty) 19.00 Teatr Wyobraźni: „Klub Piekwicki” - Karola Dickensa 19.30 „Przy wieczery” 20.10 Odciśnięty wojskowy 20.25 Audycja dla wd 20.40 Audycje informacyjne 21.00 Koncert chopinowski 21.40 „Filozofia i ślubna wojskowa” - szkic 22.00 Muzyka lekka 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego 23.05 Wiadomości z Polski w języku niemieckim. 23.13 Wiadomości z Polski w języku angielskim.

WARSZAWA II

13.00 Muzyka lekka (płyty) 14.00 Para informacji 14.15 Koncert muzyki angielskiej 15.05 Sonaty 15.40 Muzyka obiadowa (płyty) 16.30 Muzyka popularna (płyty) 17.05 Życie kulturalne stołeczki 17.15 Przerwa 17.25 Muzyka dawna (płyty) 18.00 - 21.00 Przerwa 21.00 Gabriel Faure: Ballada op. 19 (płyty) 21.15 „Opowieść zbójcka” - fragment z powieści Apulejusza p. t. „Złoty osioł” 21.35 Muzyka popularna (płyty) 21.55 Koncert muzyki operowej 23.00 Muzyka taneczna (płyty).

BALSAMICZNA **SÓL**
DO **NÓG**
GĄSECKIEGO (z KOGURNIEM)
AGEPIN
osowa sól pieczone, natłuszczone, o smaku orzechowym, które po tej kąpiel doje się usnąć nawet bez snoszenia. Przepis udziela na ochotnika.

Wyjaśnienie P.K.O.

PKO wyjaśnia, iż konto czkowe nr. 11 - PKO Warszawa, Polityczna Obrona Przewodniczącej nie jest kontem ogólnym Politycznej Obrony Przewodniczącej, a jedynie kontem Syndykatu Subskrypcyjnego PKO. W związku z powyższym na konto nr. 11 - PKO Warszawa POP winny być wpłacone II i III rata na POP, ale jedynie przez te osoby i firmy, które w swoim czasie przesyłały deklaracje i skutecznie pierwszą wpłatę do PKO.

„Opetany przez nieczyste siły”

trzykrotnie uciekał w dniu ślubu!

Powszechnym tematem rozmów w wiosce francuskiej, la Plaine jest dziwaczne zachowanie 41-letniego Ludwika Genneteau, który trzy razy zaręczył się z tą samą kobietą i tuż przed ślubem zniknął. Wieśniacy uważają, że jest to nieczysta sprawa. Jedni twierdzą, że jest on chory na umyśle a drudzy, że ktoś rzucił na niego czary. Nierzywką ta sprawa, która budzi obecnie zainteresowanie w całej Francji, przedstawia się następująco:

gienia Couseau, córką zamożnego gospodarza. Rodzice zakochanych nie mieli nic przeciwko temu związkowi i ustalono termin ślubu na dzień 22 grudnia ub. roku. W dzień ślubu gdy wszystko było już przygotowane do uroczystości, w kościele zebrała się niemal cała wieś. Tylko narzeczonego nie było. Czekało ze ślubem godzinę, dwie, trzy, a gdy narzeczony wciąż się nie zjawiał, ślub odłożono i udano się na jego poszukiwania. Dopiero po 6 dniach znaleziono go w lesie zziębniętego i wy-

głodzonego. Gdy wrócił nieco do sił i gdy zapytano go dla czego uciekł, oświadczył: - Nie wiem. Musiałem być posuszny siłę, która była znacznie potężniejsza ode mnie. Wszyscy wzruszali ramionami, nie mogąc zrozumieć Genneteau. Panna młoda jednakże, która kochała narzeczonego, wybrała mu to, że skompromitował ją przed całą wsią i ślub przelożono na dzień 7 lutego. I znów w dzień ślubu Genneteau uciekł. Wówczas we wsi napięcie doszło do zenitu. Wszczęto energiczne poszukiwania i dopie-

ro po 12 dniach zaleziono drugiego z wyczerpania zbiega, który z trudem wykrztusił „Byłem zmuszony”. Po odnalezieniu go kazały we wsi na ten temat różnego rodzaju pogłoski. Ale Eugenia nie nie zwróciła na nie uwagi. Kochała ponad wszystkie narzeczonego i po raz drugi mu wybrała, oświadczaając, że jeśli nie pozwoli się jej wyjść za niego za mąż, to zostanie starą panną, ponieważ za nikogo innego nie wyjdzie. Ślub wyznaczono więc na ostatni dzień maja. Zaniechano jednakże przygotowań, ceremonia miała się odbyć w ścisłym gronie rodzinnym. Lecz nie wiele to pomogło. W dzień ślubu Genneteau bowiem znów zniknął. Tym razem policja, która miała dość tej sprawy, odmówiła wszczęcia poszukiwań za Genneteau.

Wygłodzony lew

siał postrach w całym mieście

Bohaterem dnia w południowej Irlandii jest niejaki James Winter, dzięki którego odwadze i zimnej krwi uniknięto nieobliczalnej w skutkach katastrofy. W miasteczku Taghmon rozbil namioty cyrk wędrowny. I oto w godzinach wieczornych, gdy czyniono w cyrku przygotowania do pierwszego występu, wymknął się z klatki lew, który od poprzedniego dnia nie do stał do jedzenia.

ter ujrzał blyszczące w ciemnościach ślepia, oraz usłyszał przeciągły ryk. Winter strzelił. Chybił jednak. Wycelował więc uważniej między oczy i znów pociągnął za cyngiel. Tym razem zwierzę zostało ranne i uciekło w pole. Winter wraz z jeszcze kilkoma farmerami rzucił się za nim w

pogoń. Zaraz znaleziono lwa, który ukrył się w krzakach. Winter znów strzelił do lwa i znów go zranił. Rozjuszony i broczący krwią zwierzę rzuciło się na Wintera. Ale ten nie tracąc zimnej krwi, ujął za lufę karabinu i z całej siły grzmotnął zwierzę kołbą po łbie, zabijając je na miejscu.

NIE MA JUZ UMOWY FILMOWEJ POLSKO - NIEMIECKIEJ.
Umowa filmowa polsko - niemieckozakazana została za wygnania przez Radę Naczelną Przemysłu Filmowego w Polsce.
Stalo się to na skutek jaszkawego pogwałcenia przez kontrahentów niemieckich, którzy nie dotrzymany przyjechali na siebie zobowiązań.
W praktyce umowa ta przyniosła Polsce minimalne korzyści. Niemcy nie zakupowali naszych filmów, a eksportowali większe ilości filmów swej produkcji do Polski.
Tak zysk w ostatnim okresie sprawozdawczym na 51 wyświetlanych w naszych kinach filmów niemieckich zakupiono do Niemiec zaledwie 7 polskich, z których wyświetlono do tąd tylko 1.

Wózek rowerowy pod wozem

Zniszczeniu uległa wedlina

Przy zbiegu ul. Żelaznej i Kromkałnej, pod wóz, natadowany węglem, należący do Henryka Zajdema, (Towarowa 32), powożony przez Władysława Czajnika, (Dzielnia 50), dostał się 3-kołowy wózek rowerowy, należący do wedliniarni i jatki Edmunda Greczyńskiego, (Młynarska 5), prowadzony przez Stefana Malec-

kiego, (Włochy, ul. Mickiewicza 20). Dwa tylne koła wózka zostały złamane, wózek wywrócony, mięso zaś - znalazło się na torze tramwajowym. Wypadku z ludźmi nie było.

DINOL - DONT

rzeczywiście najlepsza PASTA do ZĘBÓW

Walka o pełne zwycięstwo

Przemówienie min. Kościalkowskiego

Przemówienie p. min. Kościalkowskiego nacechowane było siłą, stając się wyrazem niezłomności całego społeczeństwa. W przemówieniu tym p. minister powiedział:

„Przed chwilą odsłoniłem tablicę ku czci im. Józefa Piłsudskiego, który tu, w Ciechocinku niejednokrotnie czerpał zdrowie i siły dla budowania mocnej i pojętnej Rzeczypospolitej. Tablicę tę odsłoniłem na tej właśnie

ziemi pomorskiej, przylegającej bezpośrednio do polskiego Bałtyku, gwaranta rozwoju potęgi gospodarczej naszego kraju. Po przez Bałtyk, po przez otwartą drogę na szeroki świat, płynnie rozkwit gospodarczy naszego państwa i naszego narodu. Bez dobrobytu gospodarczego, bez rozbudowy sił gospodarczych kraju, nie jest do pomyslenia właściwa siła i potęga polityczna. Ale ani siła gospodarcza kraju, ani jego siły wojskowe w znaczeniu technicznym, nie dadzą nam potęgi zewnętrznej, która by nam dała zapewnienie pełnego rozwoju i warunków spokojnej pracy, o ile nie będziemy trzymali w stopniu najwyższego napięcia nasze siły ideowe i moralne. Tę siłę zewnętrzną tworzyli i budowali Józef Piłsudski swymi słowy, swymi nakazami i swymi czynami. Józef Piłsudski dał życie naszemu państwu, naród nasz ozdobił chwałą nieśmiertelną zwycięskich walk i wewnętrznego odrodzenia. Józefa Piłsudskiego imponderabilia nakazują niezłomnie Polsce i narodowi polskiemu, że jeśli mu walka narzucona zostanie, walczycie nie tylko już o obronie dzisiejszych swoich granic, ale o pełne zwycięstwo, o zwycięstwo, które da przyszłym pokoleniom polskim nie tylko możliwość trwałej, spokojnej, twórczej, gospodarczej i kulturalnej pracy, ale w swym ostatecznym wyniku powrót do Rzeczypospolitej tych ziem rdzienne polskich, które już od dawna do niej należeć powinny”.

Watykan w akcji o pokój

Skłaniają do tego Ojca Świętego nastroje w Rzymie

Wiadomości o akcji za utrzymaniem pokoju, podjętej przez Stolicę Apostolską znów się pojawiły w prasie zachodnio - europejskiej. Należy stwierdzić, że dotychczasowa misja Watykanu doprowadziła do stwierdzenia, iż

istnieje możliwość utrzymania pokoju. Nie ulega jednak wątpliwości, że nastroje w Rzymie dalekie są od spokoju. Naród włoski nie chce wojny i jest przeciwny szaleńczej polityce Niemiec, ciągnącej za sobą Włochy do strasznej katastrofy.

Te nastroje Rzymu wywierają wpływ na Watykan i wywołują w Watykanie przekonanie, że Stolica Apostolska winna prowadzić nadal akcję, mającą na celu utrzymanie pokoju na świecie.

Pakt francusko-turecki

zawarty będzie w ciągu najbliższych dni

Sandżak Aleksandretty przyłączony będzie do Turcji

PARYŻ. Przewodniczący komit. Deputowanych Mistler oświadczył na posiedzeniu komitetu cen-

tralnego stronnictwa radykałów socjalnych, że zawarcie paktu francusko - tureckiego na wzór paktu turecko - angielskiego jestch

kwęstią najbliższych dni. Sprawa sandżaku Aleksandretty została rozwiązana w duktach tureckich.

Zawarcie trójprzymierza z Sowietami

przedmiotem obrad gabinetu angielskiego

LONDYN. Wczoraj wieczór w gabinecie premiera w Izbie Gmin odbyło się posiedzenie komitetu zagranicznego gabinetu angielskiego, na którym rozpatrywano odpowiedź sowiecką na propo-

zycie angielskie w sprawie zawarcia trójprzymierza angielsko - francusko - sowieckiego.

Tutejsze koła oficjalnie zapotrują się optymistycznie na szanse osiągnięcia porozumienia, oświadczając, że ugoda w zasadniczych sprawach jest już zawarta i że istniejące kwestie sporne dadzą się usunąć w drodze dalszych pertraktacji.

WIADOMOŚCI FILMOWE

Hollywood w pełni sezonu żyje tysiącami sensacji, nowin i plotek (Od naszego specjalnego korespondenta)

Hollywood w maju 1933 r.

Już dawno Hollywood ruszyło do startu, podejmując z miejsca gwałtowne tempo. Rezonans europejskich wydarzeń politycznych sprawdził się docierając tu dośrodkowo, ale nie mniej jednak mając tylko charakter o e b a. Stara Pani Europa wprowadziła w duktym stopniu obchodząc prośbę ołnego Yankesa, ale nie w tym, by buszinozmana z temperamentem wytracił choć na chwilkę z jego dotychczasowego tempa pracy lub osłabił jego energię.

dnak dźwięka postać pianą kompromitującą jej elegancję i dobry smak.

Pełnowzrostowi managerowie stawali na głowach, by „swoje” gwiazdy jakoby zochowem przemycić na... szarym końcu. Ale tym razem prasa była nieugięta i przeprowadziła ankietę z całą starannością i obiektywizmem. Nie dajmy sobie oszukać! Nio dajmy sobie oszukać! Nio dajmy sobie oszukać!

— ale.

I myślicie może, że na tym skończyła się zabawa? Gdzie tam. Ale zanim opowiem o jego dalszym ciągu, muszę uzupełnić sprawozdanie wynikami ankiety na pierwsze dwa pytania.

strzegło, jak dobrze pozna „Film Star” z tą ankietą, a miejscu zdecydował się na rozplanie ankietę na wręcz przeciwny temat: „kto jest najlepiej ubrana gwiazda?” I tu rozgorzało, jak w ulu, a z tego ula wyfrunęła z szaczkowym tytułem Carola Lombarda, a tuż za nią Norma Shearer.

została Bette Davis, zaś za najbardziej inteligentnego aktora uznano James Cagney. Trochę ten wybór wydaje się dziwny, ale dziwy dzieją się na świecie... Hm... Hm...

I jeszcze jedno pytanie, które raczej powinno być objęte statystyką wytwórni, a nie ankietą, to: „kiedy z aktorów udzielił największą rolę wywiadów”. Odpowiedzi Clark Gable... Nioch będzie.

Może ta wiadomość już nie będzie największą jakością, ale z obowiązku musimy o niej wam donieść. Chodzi tu o Klub Barbary Stanwyck z Robertem Taylorem. Myślę bowiem, że bez „przyprawy matrymonialnej” niniejsze sprawozdanie nie miałoby dość pikanteri.

A więc, Robert Taylor, będący w pierwszym roku na całym świecie i Barbara Stanwyck, gwiazda, no bo widzimy, o wiele mniej piękna od innych. Prawda, mówią o tym małżeństwie dość dużo i głośno, krzyki i krzyżowały się różne wersje na ten temat, ale dopóki fakt nie stał się faktem, żadne z tutaj-szych korespondentów nie chciał ryzykować tej sprawy z obawy, że się znów okaże b'uffem reklamowym.

Tym razem jednak, kłama nie pada, a zapadła jak nieoczekiwane, że nawet wszechdławiący dziennikarstwo i reportery nie zdołali się wywieźć o miejscu i dniu uroczystości. Powstał domiono ich dopiero po kilku godzinach, kiedy młodzi już wyjechali a San Diego w „niemno”. Zresztą na krótko.

Tak więc oto, nowoczesny Apollon, bożek piękności, znany wszystkim kobietom świata pod każdą szerokością geograficzną zaangażował się na „wyłączenie”... Skoro mowa o ślubach nie wolno mi pominąć milczeniem faktu, że nieomal w tym samym czasie w delekcyj Francji, na Riwierze, odbył się ślub, ale również parę artystów filmowych. Tym razem on jest reżyserem, i to jednym z najlepszych na świecie, a narzyna się Aleksander Korda, ona zaś popularna gwiazda, Marie Oberon.

De najbliższego czasu. John Whittier

A wszak wśród tych, co decydują o nowej kampanii filmowej przeważają w Hollywood — biznesmeni. Władnie ci, nie oglądając się na żadne prorocstwa na temat przyszłych — dalszych, czy bliższych — losów Europy i świata. To dobry znak!

— Na razie myśli o nas rząd. My im ufamy. I dopóki z Waszyngtonu nie dojdą do nas jakikolwiek konkretne wieści, pracujemy z blagą nadzieją, że wszystko będzie o key!

I napewno tak będzie. Producenti amerykańscy, to najlepsza selmjozrafy, wysuwają najbardziej niebezpieczeństwa. Wioę, jeśli rozpoczeli sezon z takim impetem znaczą, to i wy tam, w starej, pociesznej Europie możecie pracować spokojnie.

I oto pewnego dnia podano do wiadomości wsom i wosem, że najgorzej ubrana gwiazdą jest Laina Rainet... Czy Laina zmartałła się tym tytułem, trudno powiedzieć. Nio spałkalem ani jednego człowieka, któryby z nią na ten temat rozmawiał. Ale przypuszczać trzeba, że ra-

Teraz mogą wrócić do sprawy. Wioę, gdy konkurencyjne pismo spo-

A więc, najbardziej i najbardziej leniwym aktorem jest według tej ankiety — Gary Cooper. Za najbardziej inteligentną aktorkę obwołaną

Plotki zza kulis i ekranu

Loda Halama rozchorowała się. Artystka cierpi na ropne zapalenie wewnątrznego ucha. Lekarze czynią nadludzkie starania, by nie dopuścić do jakichkolwiek komplikacji.

Hanna Brzezńska, która przed niedawnym czasem upadła tak fatalnie, że uszkodziła kość ręki, już czuje się o tyle lepiej, że w najbliższych dniach udaje się na dłuższy objazd z zespołem Teatru „Maie Qui Pro Quo”.

film tego wroczonego gwiazdora. Znaną wytwórnia Warner Bros. prowadzi od pewnego czasu portrakcje

z Tadeuszem Dołęgą - Mostowiczem o nabycie praw autorskich kilku jego powieści dla przerobek filmowych.

Nora Ney, również wybiera się w tournée. Nazwa „czarna” i akramitno oka gwiazda wyjechała jako jedynaczka Chóru Juranda.

Eugeniusz Bodo, Irena Skwierczyńska i Tadeusz Faliszewski podpisali już kontrakty z dyr. Sulimskim (o którym pisaliśmy na tym miejscu przed dwoma tygodniami) na wyjazd do Ameryki. Czas pobytu w Ameryce obliczony jest na najmniej dwa miesiące, tak że czarna z podróżą przez Ocean Wyjść ten trwać będzie 3 miesiące.

Porządek w PAT-icznej

W nowym numerze czasopisma „Film” ukazała się poniższa notatka, p. t. „PAT-alszki”, ilustrująca porządek jakie panują w biurze filmowym Polskiej Agencji Telegraficznej. PAT-alszki NIELADNIE!

Wśród kompozytorów zajmujących się ilustracją muzyczną dla krótkometrażów PAT-icznej zapanała konsternacja. Oto PAT ogłasza każdorazowo na muzykę do poszczególnej dodatku — przetarg. Zamówienie o trzymuje na podstawie oferty ten — który oferuje najniższą cenę. Nie najlepszy, lecz najtańszy!

Wyjazd ustalono na 20 września. Igo Szym niebawem zagra w jednym z filmów polskich interesującą, głęboko dramatyczną rolę starszego amanta. Będzie to już drugi tegoroczny polski na wakacji także do miejscoo-

Szereg krajowych biur filmowych poszkodowany został przez wydzielanie większej części budżetu filmowego PAT-icznej, PAT, wbrew umowom, wysłała stałe przez niedopatrznie filmy na wakacje do miejscoo-

KTO MA PRAWO DECYZJI? Otmu nowych urzędników, zaangażowanych przez kierownictwo biura filmowego PAT-icznej nie zostało przez dyrekcję PAT-icznej zatwierdzonych. Wymówieni urzędnicy po sześciu tygodniach pracy bez pensji i odszkodowania, nie opuścili biura, domagając się załatwienia sprawy formalnej i prawnej.

Nie będą tu podawał całego planu pracy Hollywood na nadchodzący sezon, bo trzeba byłoby wymienić kilkanaście tysięcy filmów, nazwisk, i t. p. Na to wasz korespondent nie ma czasu, a Czytelnicy — cierpliwości. Ale jest rzecz, która może wszystkich zainteresować. Połączajcie.

Oczywiście, że to była omyłka. Przez niedopatrznie dostał się do niedzielnego sprawozdania błąd, polegający na tym, że w tytule „Kłamstwo Krystyny” podane było na pierwszym miejscu, gdy w rzeczywistości jak przysługuje wyrażeniu wynikało z zestawienia szczegółowego, film ten znalazł się na II miejscu. Ten stan rzeczy dotąd nie uległ zmianom, choć niespodzianki mogą się przytrafić wbrew wszystkim przewidywaniom.

Również dlażecie łatwy kompletnym ugiorem obrzymia dziedzina filmów młodzieżowych, kapitalnych w swej budowności życiowej, wesolych, o jasnej, a zachwycającej linii wychowawczej? Kiedy zobaczmy wstrząsające filmy żołnierskie, lecz nie z obycznego gatunku „Ślubów Ulańskich”?

nły służbę wychowywania artystycznego masy. Motywacja filmów podanych przez mnie w Plebiscycie jest następująca:

Z trybuny Czytelników rozlegają się coraz odważniejsze i trafniejsze głosy Czołowe liczby zbliżają się do 1000-ki

- Oto stan na dzień dzisiejszy:
- | GRUPA A: | |
|----------------------------|-----|
| „Moł rodzice rozwodzą się” | 316 |
| „Kłamstwo Krystyny” | 643 |
| „Serce matki” | 417 |
| „Wrona” | 385 |
| „Profesor Wilczur” | 312 |
| „Granica” | 216 |
| „Florian” | 129 |
| GRUPA B: | |
| „Paweł i Gawel” | 896 |
| „Włóczęgi” | 516 |
| „Zapomniana melodia” | 347 |
| „Szczęśliwa 15” | 61 |

— „Tak samo, jak mój Ojciec, do magam się natychmiastowych realizacji filmów patriotycznych, mocznych, krzepiących nasze serca, polegających ośmieszaniu materialną i ciałkowie poświęcenie się Polsce! Dość mamy filmów demoralizujących, spaczonych, niby polskich, a nijakich.

Producenti filmowi w Polsce winni zwrócić uwagę, że w literaturze naszej jest wiele wysokiej wartości materiału do wyeksplorowania na taśmie. Cały szereg pereł naszej twórczości powieściopiskarskiej i dramatycznej winno znaleźć miejsce w filmie, który ma nie tylko dawać rozrywkę, ale również upowszechniać wartości kulturalne. Tu także należy zwrócić uwagę, na formę, w jakiej winny być te wartości podawane, by nie były tylko transpozycją utworu, ale spo-

A: Film „Moł rodzice rozwodzą się” jest filmem z tak zwanym „problemem”, niezmiernie ciekawie ujętym. Temat filmu, jak również konflikty psychologiczne stwarzają, że wywołal on w prasie bardzo ciekawe i głębokie wypowiedzi. Ale prócz samej frapującej treści, był on również na wysokim poziomie artystycznym. Dał, on również przegląd niemal wszystkich naszych asów ekranu.

B: Komedia „Paweł i Gawel” wysunęła się na czoło w powodzi tego rodzaju filmów, swą pomys-

słowocią, tempem i świetną grą Dymyzi i Edda. Sytuacje wzięte z życia są podane w komicznych i arcyzabawnych, pełnych weryw, życiowej wersjach.

Z należytym szacunkiem Helena Durmaj

Niestety, tym razem nie możemy dotrzymać przyrzeczenia i nie podajemy pełnego spisu nagród, jakie ufundowane zostały dla Czytelników za udział w Plebiscycie. Praca to nietatwa i wymaga wiele zachodu, pomysłowości i starań. Jedno tylko na razie możemy powtórzyć: będą to

NAGRODY WYJĄTKOWE WARTOŚCI WYSOKOCENNE I PRAKTYCZNE

W nadchodzącą niedzielę podamy już ostatecznie ich pełny wykaz.

PLEBISCYT FILMOWY

Głosuj na filmy: A: _____
B: _____

Imię i nazwisko _____

Adres _____

Z DNIA

Pierwsze posiedzenie nowej Rady Miejskiej

Mentalność taby

Zada doskonale asymiluje się...
Zada doskonale asymiluje się...
Zada doskonale asymiluje się...

W świecie ludzkim, w czasach...
W świecie ludzkim, w czasach...
W świecie ludzkim, w czasach...

Możemy w naszym mieście...
Możemy w naszym mieście...
Możemy w naszym mieście...

Mniejsza o narwiaka...
Mniejsza o narwiaka...
Mniejsza o narwiaka...

Naprzykład co trzeba...
Naprzykład co trzeba...
Naprzykład co trzeba...

Miał tak ponieważ...
Miał tak ponieważ...
Miał tak ponieważ...

Potem następuje...
Potem następuje...
Potem następuje...

Obesło się bez...
Obesło się bez...
Obesło się bez...

Obesło się bez...
Obesło się bez...
Obesło się bez...

Obesło się bez...
Obesło się bez...
Obesło się bez...

Obesło się bez...
Obesło się bez...
Obesło się bez...

Obesło się bez...
Obesło się bez...
Obesło się bez...

Obesło się bez...
Obesło się bez...
Obesło się bez...

Obesło się bez...
Obesło się bez...
Obesło się bez...

Obesło się bez...
Obesło się bez...
Obesło się bez...

Obesło się bez...
Obesło się bez...
Obesło się bez...

Obesło się bez...
Obesło się bez...
Obesło się bez...

Obesło się bez...
Obesło się bez...
Obesło się bez...

Obesło się bez...
Obesło się bez...
Obesło się bez...

Obesło się bez...
Obesło się bez...
Obesło się bez...

Pierwszego posiedzenia...
Pierwszego posiedzenia...
Pierwszego posiedzenia...

Byli również obecni...
Byli również obecni...
Byli również obecni...

Na wniosek radnego...
Na wniosek radnego...
Na wniosek radnego...

Jedynym zgrzytem...
Jedynym zgrzytem...
Jedynym zgrzytem...

Sytuacja w białostockim przemyśle włókienniczym w maju 1939 r.

Uruchomienie zespoków...
Uruchomienie zespoków...
Uruchomienie zespoków...

W porównaniu z...
W porównaniu z...
W porównaniu z...

br. nastąpił dwukrotny...
br. nastąpił dwukrotny...
br. nastąpił dwukrotny...

Rozwój Ziemi...
Rozwój Ziemi...
Rozwój Ziemi...

Dzieciarnia...
Dzieciarnia...
Dzieciarnia...

Na plaży pustki...
Na plaży pustki...
Na plaży pustki...

Odprawa sekretarzy...
Odprawa sekretarzy...
Odprawa sekretarzy...

Pracownicy umysłowi...
Pracownicy umysłowi...
Pracownicy umysłowi...

Zatrzymani przez policję...
Zatrzymani przez policję...
Zatrzymani przez policję...

P.C.K. ratuje nam życie...
P.C.K. ratuje nam życie...
P.C.K. ratuje nam życie...

SZKŁO...
SZKŁO...
SZKŁO...

Zebrań obywatelskie

Jak się dowiadujemy...
Jak się dowiadujemy...
Jak się dowiadujemy...

Zatrudnienie bezrobotnych

W dniu wczorajszym...
W dniu wczorajszym...
W dniu wczorajszym...

Dwudniowa wydeczka do Warszawy

Liga Popierania...
Liga Popierania...
Liga Popierania...

Sprzedż masek przeciwgazowych

Na zasadzie porozumienia...
Na zasadzie porozumienia...
Na zasadzie porozumienia...

Podziękowanie

Na ręce Pana Inspektora...
Na ręce Pana Inspektora...
Na ręce Pana Inspektora...

Nocne dyżury aptek:

Dzisiaj Apteka Gesnera...
Dzisiaj Apteka Gesnera...
Dzisiaj Apteka Gesnera...

Dzisiaj w kinach:

P A N—2 filmy: Nawrócony...
P A N—2 filmy: Nawrócony...
P A N—2 filmy: Nawrócony...

Najtańsze rowery...
Państwowej Wytwórni Uzbrojenia...
męskie - 97 zł., damskie 101 zł.

W. WILK, BIAŁYSTOK...
Maszyny do szycia, rowery...
Zakład mechaniczny przy ul. Wilczej 9.

STELLA...
KAWA DLA CIEBIE I TWOJEJ DZIECKA...
Zadać we wszystkich sklepach spożywczych

Dr. med. Anna Indenbaum...
choroby skórne-weneryczne...
Przyjmuje 10-2 i 5-7 wiecz.

Uwaga! P.T. Prenumeratorki!...
Tym P.T. Prenumeratorki...
Administracja.

Hurt i Detail...
Niniejszym podaje do wiadomości...
Przyjmuje od 9-1 i 5-8.

Dr. M. KANEL...
Białystok, Sienkiewicza 37...
Przyjmuje od 9-1 i 5-8.

P.C.K. ratuje nam życie i niesie zdrowie

SZKŁO A. LEWIŃSKI I S-KA...
Białystok, Piłsudskiego...
Najtańsze źródło zakupu szkła okiennego

Dr. Leon Kryński...
Choroby skórne, weneryczne...
Przyjmuje od 9-1 i 5-7.

Dr. WALEWSKI...
choroby skórne, weneryczne...
Sienkiewicza 14, tel. 9-49